

HUBERT WOELKE

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
<https://orcid.org/0009-0008-4233-0856>
hubwoe@st.amu.edu.pl

Niedopuszczalność abolicji indywidualnej w polskim porządku prawnym

Inadmissibility of ‘Individual Abolition’ in the Polish Legal System

Abstract: The purpose of this study is to explore the essence of the institution of clemency in the current Polish legal order, determine its place in the legal system, and examine its construction and purposes. The considerations outlined above are related to a specific, highly significant case of the use of the presidential pardon, which sparked enormous controversy. Special attention is given to examining the correctness of such an action from the legal perspective. As the consequences of using a pardon in this manner are particularly linked to the phenomenon of the instrumentalization of the law, the issue is also analysed from this point of view.

Keywords: clemency, instrumentalization of the law, the Constitution of the Republic of Poland, President of the Republic of Poland

Wprowadzenie

Konstytucja RP¹ wyraża w art. 7 zasadę ustrojową, w myśl której organy władzy publicznej mają obowiązek działać na podstawie i w granicach prawa, zwaną zasadą legalizmu². Jednocześnie w naszym systemie prawnym funkcję najważniejszego arbitra i strażnika przestrzegania Konstytucji przyznano Prezydentowi RP³. Konstytucja wskazuje bowiem wprost w art. 126 ust. 2 na Prezydenta jako na organ czuwający nad jej przestrzeganiem. Jedną z najbardziej specyficznych konstrukcyjnie kompetencji Prezydenta jest kompetencja do stosowania indywidualnych aktów amnestyjnych⁴. Niezwykle kontrowersyjnym działaniem urzędującego Prezydenta A. Dudy było zastosowanie instytucji ułaskawienia⁵ wobec osób, które nie zostały skazane prawomocnymi wyrokami. Z uwagi na szczególną rolę Prezydenta w polskim systemie prawnym, jak i specyfikę samej instytucji ułaskawienia, zasadne jest rozważenie, czy głowa państwa postąpiła w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawa

¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.), dalej: Konstytucja RP.

² L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne*, Warszawa 2021, s. 77.

³ Ibidem, s. 291–292. Rola najważniejszego arbitra wynika z jednej strony ze szczególnej legitymacji społecznej – wybór większością ponad połowy głosów w wyborach powszechnych, z drugiej zaś – z kompetencji kierowania ustawą do Trybunału Konstytucyjnego, jeśli ich konstytucyjność budzi w ocenie Prezydenta wątpliwości.

⁴ M. Kusak, *Ułaskawienie*, [w:] P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*, Warszawa 2022, s. 706.

⁵ Postanowienie Prezydenta RP z dnia 16 listopada 2015 r., PU.117.45.2015.

oraz czy działanie takie może być uznane za kolejne zjawisko następujące w ramach instrumentalizacji prawa – coraz częściej w doktrynie akcentowanej i nasilającej się w ostatnich latach⁶.

1. Instrumenty ingerowania władzy ustawodawczej i wykonawczej w wykonywanie wyroku i cele tych instrumentów

W tym miejscu warto pochylić się nad grupą instrumentów „ingerowania władzy ustawodawczej i wykonawczej w wykonywanie wyroku”. Nazywane szeroko aktem łaski, są dzielone w doktrynie na trzy zasadnicze zbiory⁷. Po pierwsze, abolicję, tj. wykluczenie ścigania za określone przestępstwa, jednak w określonych warunkach (na przykład postulowana abolicja dla polskich ochotników walczących w Ukrainie). Zatem w tym wypadku państwo, biorąc pod uwagę pewne szczególne okoliczności, dekryminalizuje pewne zachowania, jednak nie dekryminalizuje ich w sposób pełny i całkowity, derogując je z ustawy karnej, a jedynie *a priori* uwalnia od odpowiedzialności za nie⁸. Po drugie, amnestię, która polega na „darowaniu” kary (bądź jej złagodzeniu)⁹, będącą charakterystyczną dla okresów zmian i transformacji metodą wyrównywania niesprawiedliwości sankcji za tzw. przestępstwa polityczne (w przeważającej mierze), tak aby jeszcze przed pełnymi zmianami systemowymi uczynić zadość poczuciu sprawiedliwości. Po trzecie, ułaskawienie, będące indywidualnym aktem amnestyjnym, skoncentrowane na konkretnym, indywidualnym przypadku¹⁰. Cele stosowania każdej z tych instytucji są zasadniczo odmienne, zatem akcentowane wyżej zbiory należy uznać za zbiory wykluczające się, służące zupełnie innym założeniom i mające zupełnie inne systemowo funkcje. Ułaskawieniu najbliższe do celów amnestii, jednak takiej, która jest związana przede wszystkim nie z ogólnym poczuciem sprawiedliwości, lecz z konkretnym przypadkiem i konkretnymi, przemawiającymi za jego zastosowaniem, nadzwyczajnymi przesłankami odnoszącymi się do indywidualnej sytuacji skazanego. Instytucje te łączy to, że polegają *de facto* na darowaniu kary (bądź złagodzeniu, zwykle znacznym), jednak na zupełnie

⁶ Tak m.in. S. Wronkowska, *O woluntaryzmie, instrumentalizacji i odpowiedzialności za prawo*, „Przegląd Konstytucyjny” 2019, nr 1, s. 9–15; H. Woelke, *Prawo dostępu do informacji publicznej w dobie niepewności konstytucyjnej i instrumentalizacji prawa*, „Zeszyt Prawniczy UAM” 2023, nr 13, s. 143–154.

⁷ M. Kusak, op. cit., s. 706.

⁸ P. Czarny, *Komentarz do art. 139*, [w:] P. Tuleja (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, LEX/el.

⁹ R.A. Stefański, *Abolicja*, [w:] R.A. Stefański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego*, t. 10, *Postępowanie przygotowawcze*, LEX/el.

¹⁰ K. Dudka, *Przedmiot ułaskawienia – zagadnienia wybrane*, [w:] P. Hofmański (red.), *Fiat iustitia pereat mundus. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądowi Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej*, LEX/el.

innych płaszczyznach aksjologicznych. Zatem można przyjąć, że amnestia, taka jak w przypadku zmian ustrojowych, to amnestia *sensu largo*, a w przypadku ułaskawienia to amnestia *sensu stricto*, związana nie z grupą osób skazanych za określone przestępstwa w określonych okolicznościach, ale z konkretną skazaną osobą, czyli indywidualny akt amnestyjny. Uwidacznia to zasadniczą różnicę między amnestią a abolicją: amnestia działa *a posteriori*, natomiast abolicja *a priori* (zdarzeniem będącym wyznacznikiem temporalnym jest reakcja prawno-karna aparatu państwa). Abolicja i amnestia, zarówno *sensu largo*, jak i *sensu stricto*, konstrukcyjnie się wykluczają i nie sposób upatrywać możliwości zawarcia ich obu w ramach jednej normy kompetencyjnej – byłoby to wadliwe pod kątem i prakseologicznym, i *stricte* teoretyczno-konstrukcyjnym.

2. Wykładnia unormowań odnoszących się do ułaskawienia

Ramowy zakres kompetencji przysługującej prezydentowi RP w związku z ułaskawieniem wysławia art. 139 ustawy zasadniczej: „Prezydent Rzeczypospolitej stosuje prawo łaski. Prawa łaski nie stosuje się do osób skazanych przez Trybunał Stanu”. Żeby zarysować zakres kompetencji przysługującej prezydentowi RP na mocy tego artykułu, należy dokonać jego wykładni. Idąc za dyrektywami wykładni wskazanymi przez S. Wronkowską¹¹, rozważania zacząć należy od językowych dyrektyw wykładni, a zatem odwołując się do reguł języka powszechnego i reguł tworzenia tekstów prawnych. Na gruncie języka powszechnego ułaskawienie oznacza „darowanie skazanemu kary orzeczonej przez sąd lub zamiana takiej kary na łagodniejszą”¹². W generalnym ujęciu zawsze zatem kojarzyło się z zastosowaniem łaski wobec kogoś już skazanego i uwalnianego od dolegliwości kary w kształcie orzecznym przez sąd, natomiast na gruncie historycznym przywodzi na myśl łaskę monarszą czy też prośby o akt łaski we wczesnych latach funkcjonowania PRL (w obu przypadkach stosowane już po prawomocnym orzeczeniu). Pod kątem zaś reguł budowania tekstów prawnych wskazać należy, że zawarta w przepisie norma przyznaje tę kompetencję na wyłączność głowie państwa. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że przyznanie danemu organowi wyłącznej kompetencji nie oznacza wyłączenia spod wszelkiej kontroli i oceny legalności stosowania tejże, zwłaszcza biorąc pod uwagę zasadniczą zasadę demokratycznego państwa prawnego. Nie sposób zgodzić się z twierdzeniami Kancelarii Prezydenta (wyrażającej analogiczne stanowisko w kwestii wątpliwości dotyczących nominacji sędziowskich), wskazującej, że jest to wyłączna kompetencja Prezydenta, w związku z którą nie powinna toczyć się żadna dyskusja, podczas gdy kwestionowana była nie kompetencja sama w sobie, lecz sposób korzystania

¹¹ S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2005, s. 83.

¹² Hasło *Ułaskawienie*, [w:] *Słownik języka polskiego*, PWN/el.

z niej. Odnośnie do wykładni systemowej wydaje się, że przyjęcie dopuszczalności abolicji indywidualnej byłoby nie do pogodzenia z konieczną spójnością systemu prawnego. Po pierwsze, prowadziłyby do niezgodności formalnej norm poprzez uniemożliwienie pełnej realizacji zasady legalizmu przez Prezydenta RP. Po drugie, powodowałyby niezgodność prakseologiczną, niwecząc efekty działania wymiaru sprawiedliwości i oddziaływanie zasady domniemania niewinności¹³. Na gruncie wykładni funkcjonalnej wskazać warto, że jedną z naczelných zasad procesowych¹⁴, którym hołduje prawodawca w zakresie wymierzania odpowiedzialności karnej, jest zasada legalizmu, wyrażona *expressis verbis* w art. 10 Kodeksu postępowania karnego¹⁵. Wszelkie wyjątki od zasad prawa, a zwłaszcza zasad naczelných, winny być interpretowane zawężająco¹⁶, z uwagi na konieczną spójność systemu wartości przypisywanego prawodawcy. Niedopuszczalnym wyjątkiem od zasady legalizmu byłoby takie określenie prezydenckiego prawa łaski, które pozwalałoby je stosować już przed prawomocnym zakończeniem postępowania. Nie pozwalałoby bowiem odpowiednim organom w pełni realizować dyrektywy ścigania karnego. Przy tym takie rozumienie prawa łaski, że jest ono możliwe jedynie po skazaniu i wobec skazanego, nie jest sprzeczne z zasadą legalizmu, a nawet nie jest od niej wyjątkiem. Reakcja karna ma wtedy w pełni miejsce, co pozwala odpowiednio zrealizować dyrektywy wynikające z zasady legalizmu. Rola prezydenta rozpoczyna się *de facto* dopiero na etapie wykonawczym. Zatem takie właśnie rozumienie instytucji ułaskawienia jest najbardziej zbieżne i zgodne z wartościami, które przypisuje się prawodawcy. W istocie rozumienie odmienne aprobeowałyby niedopuszczalną w demokratycznym państwie prawnym ingerencją prezydenta RP w toczące się postępowania karne (skoro następuje ona przed prawomocnym jego zakończeniem).

W doktrynie wskazuje się również na użyteczność rozumowania *a maiori ad minus* (*argumentum a fortiori*). P. Rogoziński, odnosząc się do lakoniczności regulacji konstytucyjnej, zauważa: „skoro ustawodawca konstytucyjny zakazuje ułaskawiania skazanych prawomocnie przez Trybunał Stanu, to tym bardziej musi być prawnie zakazane zastosowanie indywidualnej abolicji w stosunku do podsądnych (jak również potencjalnych podsądnych) tego Trybunału. A przecież Konstytucja *explicite* tego wyjątku nie formułuje. [...] przyczyną takiej regulacji jest założenie, iż ułaskawienie w formie indywidualnej abolicji jest w ogóle niedopuszczalne

¹³ W istocie rzeczy abolicja indywidualna odbiera oskarżonemu dobrodziejstwo domniemania niewinności. Na tę okoliczność wskazywał sam Mariusz Kamiński, przez długi czas twierdząc, że nie chce ułaskawienia, ponieważ jest w swojej opinii osobą niewinną.

¹⁴ P. Wiliński, *Zasady procesu karnego*, [w:] P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*, Warszawa 2022, s. 289.

¹⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 37 z późn. zm.), dalej: k.p.k.

¹⁶ Tak np. M. Radajewski, *Ułaskawienie oskarżonego jako przesłanka umorzenia postępowania karnego. Glosa do wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 30.03.2016 r. (X Ka 57/16)*, „Przegląd Sądowy” 2016, nr 10, s. 130–136.

i tym samym znajduje się poza zakresem unormowania art. 139 Konstytucji¹⁷. Stanowisko takie ma jednak swoich przeciwników. B. Baran uważa, że w istocie rzeczy należałoby skorzystać z rozumowania odwrotnego, tj. *a minori ad maius*. Podnosi także kwestię *ratio legis* wyłączenia z zakresu podmiotowego art. 139 osób skazanych przez Trybunał Stanu¹⁸. Z drugim ze stanowisk nie sposób się jednak zgodzić z uwagi na aksjologię demokratycznego państwa prawnego i na zasadniczą rolę zasady legalizmu¹⁹. Istotną częścią owej aksjologii są wartości takie jak prawo do sądu, prawo do obrony i domniemanie niewinności. Przyznać rację można zatem stwierdzeniu, że: „adekwatne pozostaje uznanie niedopuszczalności abolicji indywidualnej z powołaniem się na naruszenie przede wszystkim konstytucyjnie gwarantowanego prawa do sądu oraz prawa do obrony, a nadto zasady domniemanie niewinności”²⁰.

Przy tym, mając na uwadze koncepcję derywacyjną wykładni M. Zielińskiego²¹, należy odnieść się także do regulacji zawartej w Kodeksie postępowania karnego. Rolę przewodnią wśród przepisów dotyczących ułaskawienia, zawartych w k.p.k., pełni art. 590 § 1: „Prośbę o ułaskawienie skazanego może wnieść on sam, osoba uprawniona do składania na jego korzyść środków odwoławczych, krewni w linii prostej, przysposabiający lub przysposobiony, rodzeństwo, małżonek i osoba pozostająca ze skazanym we wspólnym pożyciu”. Ustawodawca zatem wprost używa terminu „skazany”. Nie budzi kontrowersji, że za skazanego uznawać należy osobę, wobec której uprawomocnił się wyrok skazujący. Wskazuje na to choćby praktyka procesowa, w której skazanym określa się na przykład osobę wszczynającą procedurę w postępowaniach opartych na Kodeksie karnym wykonawczym²². Natomiast po wyroku pierwszej instancji, lecz jeszcze przed jego uprawomocnieniem, osobę skazaną wyrokiem nieprawomocnym nadal określa się mianem oskarżonego, nie zaś skazanego. Wydaje się zatem, że ustawodawca dokonuje tutaj pewnej konkretyzacji przepisu Konstytucji (w istocie nietrafne byłoby ignorowanie wzajemnych oddziaływań norm wyinterpretowanych z tych przepisów). Jednocześnie warto wskazać na umiejscowienie redakcyjne wyżej wymienionej grupy przepisów, które również jest nieprzypadkowe. Znajdują się one w dziale XII: „Postępowanie po

¹⁷ P. Rogoziński, *Ułaskawienie a amnestia i abolicja. Problem dopuszczalności prawa łaski w postaci indywidualnej abolicji*, [w:] idem, *Instytucja ułaskawienia w prawie polskim*, LEX/el. 2009. Za niedopuszczalnością abolicji indywidualnej opowiada się także P. Sarnecki, *Komentarz do art. 139*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 1999, s. 3–4.

¹⁸ B. Baran, *Prawo łaski w polskim systemie prawnym na tle powszechnym*, Sosnowiec 2011, s. 312.

¹⁹ Takie rozumowanie zdaje się bowiem podążać w kierunku interpretowania kompetencji Prezydenta tak, jak gdyby były to uprawnienia każdego obywatela, tj. skoro czegoś wprost nie zabroniono, to jest to dozwolone.

²⁰ K. Kozłowski, *Treść kompetencji Prezydenta RP w świetle ustawy zasadniczej*, [w:] idem, *Prawo łaski Prezydenta RP. Historia. Regulacja. Praktyka*, Legalis/el. 2013.

²¹ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*, Warszawa 2017, s. 229.

²² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 127 z późn. zm.).

uprawomocnieniu się orzeczenia”, obok instytucji takich jak wymierzenie kary łącznej czy też podjęcie postępowania warunkowo umorzonego. Także poprzez redakcję i podziały aktów normatywnych ustawodawca wskazuje na konkretne cele i funkcje poszczególnych instytucji. Umieszczenie redakcyjne interesującej nas materii wskazuje, że postępowanie związane z ułaskawianiem przewidziane jest jedynie po uprawomocnieniu się orzeczenia, zatem, w tym przypadku, wyłącznie wobec skazanego (prawomocnym wyrokiem).

3. Stanowisko Sądu Najwyższego

Nad rozważanym problemem prawnym pochylił się Sąd Najwyższy. Przełomowe znaczenie miała uchwała z dnia 31 maja 2017 r.²³, w której wskazano przyczyny lakoniczności regulacji konstytucyjnej w tym zakresie, tj. „Jej twórcy nie przewidywali, że treść tego ogólnego zapisu (art. 139 Konstytucji RP) może być odczytywana jako umożliwiająca stosowanie prawa łaski przed prawomocnym wyrokiem skazującym, rozumianym jako przesądającym winę”. Zatem jawiło się jako w dużym stopniu naturalne rozumienie w demokratycznym państwie prawnym. W tym zakresie warto zwrócić uwagę, że ustawodawca często przyjmuje dość ogólny sposób regulacji, choćby próbując unikać kazuistyki, a wątpliwości są usuwane w drodze wykładni czy też stanowiska doktryny (która często odwołuje się przy tym do praktyki stosowania danej instytucji). Jest to tym bardziej zrozumiałe w przypadku najwyższego aktu prawnego w państwie. Podstawą usuwania wątpliwości winny być wartości przypisywane ustawodawcy (zatem dyrektywy funkcjonalne wykładni). Przy tym zwrócono uwagę na praktykę stosowania tego prawa, mimo znaczących zmian systemów politycznych i konstrukcji instytucjonalnych: „Przez 95 lat obowiązywania polskich konstytucji prawo łaski było generalnie rozumiane jako indywidualny akt głowy państwa, który winien mieć zastosowanie tylko wobec osoby prawomocnie skazanej, a nawet w okresie międzywojennym nieskuteczna okazała się próba rozszerzenia prawa łaski Prezydenta o abolicję indywidualną”²⁴. Pokazuje to zatem, że nawet mimo zmian wartości przypisywanych ustawodawcy (co jest naturalną konsekwencją zmian systemów politycznych) instytucja ta była rozumiana jednoznacznie przez organy ją stosujące. Miało to miejsce nawet w okresach, w których poszanowanie dla praworządności było nikłe lub nieistniejące, a instrumentalizacja prawa znaczna.

Jednocześnie Sąd Najwyższy wskazał szereg zasad konstytucyjnych, które zostałyby naruszone, gdyby doszło do zaakceptowania możliwości dokonywania aktów abolicji indywidualnej. Po pierwsze, byłby to trójpodział władzy z art. 10, gdyż naru-

²³ Uchwała Sądu Najwyższego (SN) z dnia 31 maja 2017 r., I KZP 4/17, LEX nr 2294441.

²⁴ Ibidem.

szałoby to zdaniem SN równowagę władz i podział sfer działań w sensie przedmiotowym (a zatem zarezerwowanie dla sądownictwa wymierzania sprawiedliwości). To z kolei, niejako kumulatywnie, wiązałoby się z naruszeniem zasady legalizmu z art. 7. Po drugie, oskarżonym odebrane zostałyby domniemanie niewinności, przysługujące im z mocy art. 42 ust. 3. SN podkreśla, że obalenie tego domniemania następuje dopiero z chwilą prawomocnego rozstrzygnięcia. W istocie rzeczy żadne inne działanie nie może naruszać domniemania niewinności, nawet akt łaski dokonany przez Prezydenta. Po trzecie, prawo do sądu, wynikające z art. 45 ust. 1, zostałyby naruszone w stosunku nie tylko do oskarżonych, lecz także do pokrzywdzonych, SN zaznacza bowiem, że prawo to nie zawiera ograniczeń podmiotowych. Takie zaś zakończenie postępowania, tj. na skutek ingerencji Prezydenta RP, uniemożliwia oskarżonym dowodzenie swej niewinności, a pokrzywdzonym – dochodzenie ich praw, zarówno majątkowych, jak i niemajątkowych. Po czwarte, przy uznaniu abolicji indywidualnej doszłoby do przełamania zasady wyłączności sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez sądy, z art. 175 ust. 1. Prezydent mógłby bowiem podejmować bezpośrednią i wiążącą decyzję co do losów danego postępowania²⁵. Z kolei to, również niejako konsekwencyjnie, naruszałoby zasadę dwuinstancyjności postępowania z art. 176 ust. 1.

Reasumując, Sąd Najwyższy w sposób jednoznaczny stwierdził, że: „zastosowanie prawa łaski przed datą prawomocności wyroku nie wywołuje skutków procesowych”²⁶. Z kolei wyrokiem z dnia 6 czerwca 2023 r.²⁷ umocnił powyższą linię orzecniczą, uznając zasadność kasacji opartej na zarzucie obrazu art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. poprzez stwierdzenie, że takie zastosowanie prawa łaski, jak opisane powyżej, nie jest negatywną przesłanką procesową na płaszczyźnie procesu karnego (w przeciwieństwie do prawidłowego zastosowania prawa łaski). Aprobatę takiego stanowiska SN wyraziła także doktryna: „Prawo łaski nie może wyrażać się w ingerencjach w toczący się proces i objęcia swym zasięgiem oskarżonego lub obwinionego, a nawet skazanego, przed uprawomocnieniem się wyroku”²⁸; „Prawo łaski może być realizowane wyłącznie wobec osób, których winę stwierdzono prawomocnym wyrokiem sądu, tj. osób skazanych”²⁹.

Poza dominującym aprobującym stanowiskiem doktryny dla przedmiotowego rozstrzygnięcia SN pojawiają się także głosy krytyczne. R. Kmiecik uważa, iż: „Wykładnia Sądu Najwyższego stwierdzająca, że akt urzędowy Prezydenta w zakresie abolicji indywidualnej jako formy aktu łaski jest prawnie bezskuteczny mogłaby *eo ipso* oznaczać, że Prezydent «naruszył Konstytucję», a tego rodzaju działanie Sądu Najwyższego wkracza w sferę kompetencji Trybunału Stanu, którym Sąd Najwyższy

²⁵ Zwłaszcza skoro abolicja indywidualna miałaby być negatywną przesłanką procesową.

²⁶ Uchwała SN z dnia 31 maja 2017 r., I KZP 4/17, LEX nr 2294441.

²⁷ Wyrok SN z dnia 6 czerwca 2023 r., II KK 96/23, LEX nr 3567125.

²⁸ M. Hudzik, *Ogólne*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Orzecznictwo*, LEX/el.

²⁹ P. Czarny, op. cit.

nie jest³⁰. Jego zdaniem, „dla Prezydenta i jego aktów urzędowych pogląd Sądu Najwyższego nie ma żadnego znaczenia prawnego”. Zarzuty te są jednak chybione. Z gruntu nieprawdą jest jakoby pogląd Sądu Najwyższego nie mógł mieć żadnego znaczenia dla działań Prezydenta. W istocie rzeczy znaczenie takie ma, gdy SN zajmuje się ich wpływem na postępowanie karne i określa karnoprocesowe skutki tych działań, realizuje bowiem wtedy swoje oczywiste kompetencje orzecznicze. Z taką właśnie sytuacją mieliśmy do czynienia w przypadku przedmiotowych rozstrzygnięć SN. Trafnie na ten zarzut odpowiada M. Pach, przypominając, że: „Czym innym jest nadzór polegający na wydaniu rozstrzygnięcia usuwającego akt stosowania prawa z obrotu prawnego, a czym innym niepodporządkowanie się temu aktowi – z uwagi na jego niezgodność z prawem – w toku wykonywania własnych kompetencji³¹. Z kolei M. Masternak-Kubiak nie podziela stanowiska SN jakoby abolicja indywidualna godziła w zasadę praworządności. Zdaniem autorki, „Prezydent, wykonując jakąkolwiek prerogatywę *a priori*, nie może naruszyć zasady praworządności, gdyż zawsze działa na podstawie prawa i w jego granicach³². Stanowisko takie nie wytrzymuje zderzenia zarówno z aksjologią, jak i – po prostu – z rzeczywistością. Nie wydaje się racjonalne aprioryczne założenie o zawsze praworządnym działaniu Prezydenta, jeśli weźmie się pod uwagę doświadczenia ostatnich lat i zachowanie Prezydenta choćby w zakresie mianowania sędziów rekomendowanych przez nową KRS³³.

4. Stanowisko Trybunału Konstytucyjnego Julii Przyłębskiej

W przedmiotowej sprawie wypowiedział się także nowy Trybunał Konstytucyjny³⁴ (przez znaczną większość środowiska prawniczego uważany za organ działający niezgodnie z Konstytucją, głównie z uwagi na niewłaściwe obsadzenie i wadliwe proceduralnie obranie prezesa Trybunału, a także za organ niebędący organem niezależnym³⁵). W wyroku z dnia 17 lipca 2018 r.³⁶ stwierdził m.in., że: „akt abolicji indywidualnej nie narusza zasady trójpodziału władz ani nie stanowi nieuzasadnionego wkroczenia w sferę zastrzeżoną dla władzy sądowniczej. Prezydent nie jest bowiem ani «najwyższym sędzią», ani też w żadnej mierze nie sprawuje wymiaru sprawiedliwości”, jednocześnie wskazując, że „w pewnych okolicznościach, akt

³⁰ R. Kmieciak, *Jeszcze raz w sprawie abolicji indywidualnej*, „Prokuratura i Prawo” 2017, nr 12, s. 7.

³¹ M. Pach, *Glosa do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31.05.2017 (I KZP 4/17)*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2017, nr 3, s. 136.

³² M. Masternak-Kubiak, *Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r. (I KZP 4/17)*, „Przeгляд Sejmowy” 2017, nr 6, s. 244–245.

³³ W dyskursie używa się również określenia „neo-KRS”.

³⁴ Trybunał Konstytucyjny z tzw. sędziami dublerami.

³⁵ P. Wiliński, *Podstawowe pojęcia*, [w:] P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*, Warszawa 2022, s. 77.

³⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego (TK) z dnia 17 lipca 2018 r., K 9/17, LEX nr 2518248.

abolicji indywidualnej może stanowić remedium na tendencyjne, a nawet niesprawiedliwe czynności karnoprocesowe skierowane przez organy państwa wobec określonej osoby”. Ingerowanie przez Prezydenta RP w toczące się postępowanie karne narusza wprost zasadę trójpodziału władz, uniemożliwia bowiem władzy sądowniczej spełnienie swej podstawowej funkcji („abolicja indywidualna jest ingerencją w kompetencje wymiaru sprawiedliwości i uniemożliwia wykonywanie przez organy wymiaru sprawiedliwości własnych kompetencji”³⁷). Jest to wyjście przez Prezydenta z przypisanych mu ram władzy wykonawczej. Nadto narusza zasadę legalizmu, niezwykle istotną dla postępowania karnego, a także odbiera oskarżonym przysługujące im z mocy prawa domniemanie niewinności. Wszystkie wskazane wyżej wartości są fundamentalne w państwie demokratycznym, stąd ich naruszenie jawi się jako niedopuszczalne. W tym aspekcie wskazuje się w piśmiennictwie, iż: „Gdybyśmy przyjęli, że kompetencja do wypowiedzania się w kwestii winy przysługuje również Prezydentowi, to – tym samym – zaakceptowalibyśmy sytuację, w której organ władzy wykonawczej przejmuje *de facto* uprawnienia władzy sądowniczej”³⁸. Jest to przy tym ingerencja bezprecedensowa w polskiej historii prawa³⁹. Szczególnie drugie ze stwierdzeń nowego Trybunału dotyczące „remedium na czynności karnoprocesowe” należy uznać za wyjątkowo niebezpieczne w porządku demokratycznym i stwarzające ogromne pole do nadużyć. Wbrew twierdzeniom nowego Trybunału, takie rozumowanie przyznaje prezydentowi rolę „najwyższego sędziego”, niedopuszczalną w demokracji. Jednocześnie pozostawiałoby to możliwość pełnej, arbitralnej ingerencji w każde toczące się postępowanie karne, zarówno doktryna prawa, jak i środowisko prawnicze nie mogą wyrazić na to zgody. Przy tym sam fakt, że nowy Trybunał uznał m.in. art. 17 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie czyni aktu abolicji indywidualnej negatywną przesłanką prowadzenia postępowania karnego za niezgodny z art. 139 zd. 1 Konstytucji RP, wskazuje na absolutne niezrozumienie problemu prawnego. Nie można uznać wyżej wymienionego artykułu k.p.k. za niezgodny z Konstytucją w tym zakresie, w którym nie uwzględnia instytucji prawnej, nieistniejącej, jak wykazano, w istocie w polskim porządku prawnym. Jest to rozpaczliwa próba obrony działania Prezydenta RP. Z tego względu należy uznać, że nowy Trybunał wykroczył poza swoje kompetencje, usiłując uniemożliwić wprowadzenie w życie stanowiska Sądu Najwyższego. Nie jest kompetencją Trybunału recenzowanie poczynań Sądu Najwyższego, z kolei wykładnia przepisów to jedna z zasadniczych kompetencji SN. Krytycznie do przedmiotowego wyroku TK od-

³⁷ A. Duda, A. Wąglorz, *Zakres przedmiotowy prawa łaski z art. 139 Konstytucji (o niedopuszczalności stosowania abolicji indywidualnej)*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2016, nr 1, s. 59.

³⁸ P. Kardas, J. Giezek, *Konstytucyjne podstawy prezydenckiego prawa łaski a możliwość stosowania tzw. abolicji indywidualnej*, „Palestra” 2016, nr 1–2, s. 23.

³⁹ Nie sposób bowiem zgodzić się ze stwierdzeniem, że abolicja indywidualna nie jest żadną „szczególną postacią” prawa łaski. Tak: K. Kaczmarczyk-Kłak, *Prawo łaski w Polsce na tle porównawczym dawniej i współcześnie*, Rzeszów 2013, s. 335.

nosi się doktryna: „Orzekając o nieuwzględnieniu wśród negatywnych przesłanek procesowych abolicji indywidualnej TK objął kontrolą zaniechanie legislacyjne, do czego w świetle Konstytucji i dotychczasowego swojego orzecznictwa nie jest uprawniony. Niedopuszczalność orzekania w tym zakresie uzasadniała konieczność umorzenia postępowania”⁴⁰; „Na gruncie obowiązującej Konstytucji nie ma potrzeby zastrzegania w treści art. 139 prawa do ułaskawienia dopiero po prawomocnym skazaniu, bowiem ograniczenie takie wynika w sposób oczywisty z art. 10 czy raczej wypełniającej go treścią relacji władz w demokratycznym państwie prawnym”⁴¹.

Nowy Trybunał odniósł się do sprawy ponownie w postanowieniu z dnia 2 czerwca 2023 r.⁴² W uzasadnieniu tegoż postanowienia stwierdzono m.in., że: „Nie ma przeszkód, aby zastosować akt łaski w postaci abolicji indywidualnej wobec osoby niewinnej, której zostały już postawione konkretne zarzuty, bądź wobec osoby, wobec której zapadł wyrok, ale jeszcze «nieprawomocny»”, ponieważ „ustrojodawca posłużył się bardzo szerokim pojęciem prawa łaski, bez jakichkolwiek kryteriów dotyczących jego stosowania. Brak tych kryteriów oznacza, że nie istnieją żadne ograniczenia w zakresie stosowania prawa łaski, a prezydent może realizować własną politykę, w tym także kierować się współczuciem wobec skazanego”. Co więcej: „Prezydent posiada pełną swobodę w stosowaniu tego prawa, nie ma obowiązku uzasadniania aktu łaski, a wydany akt jest ostateczny, trwały i niewzruszalny; dla swej ważności nie wymaga nawet zgody osoby ułaskawionej”. Takie stanowisko wskazuje na niezrozumienie celów wykładni jako takich, a także na ignorowanie aksjologii polskiego systemu prawnego. Po pierwsze, ograniczenie się do wykładni literalnej przepisu Konstytucji RP sprawia, że właściwe jej dokonanie jest z gruntu niemożliwe. Nowy Trybunał w ogóle nie bierze pod uwagę dyrektyw funkcjonalnych i wartości przypisywanych prawodawcy, nie widzi zasady demokratycznego państwa prawnego, powagi i funkcji trójpodziału władz, a co za tym idzie, że reakcja prawokarna jest przede wszystkim domeną władzy sądowniczej. Jedynie w drodze wyjątku może w nią (a właściwie w jej wykonanie) ingerować Prezydent (co wynika już z samego monteskiuszowskiego podziału władzy). Wydaje się, że przedmiotową materię TK rozpatrywał w jakiejś próżni, widząc jedynie sam przepis, a nie umiając prawidłowo wyinterpretować z niego normy⁴³ oraz odpowiednio umiejscowić jej w systemie prawnym. Nie dostrzegł, że prawo, jak każdy skomplikowany mechanizm (choćby czysto techniczny), opiera się na wzajemnych oddziaływaniach. Nadto nie można w państwie demokratycznym przyznać racji twierdzeniu, ażeby jakiegokolwiek dzia-

⁴⁰ M. Florczak-Wątor, *Abolicja indywidualna a prawo łaski Prezydenta. Glosa do wyroku TK z dnia 17 lipca 2018 r., K 9/17, LEX/el.*

⁴¹ J. Kulesza, *Prawo łaski w świetle Konstytucji. Glosa do wyroku TK z dnia 17 lipca 2018 r., K 9/17, „Państwo i Prawo” 2020, nr 2, s. 145–155, LEX/el.*

⁴² Postanowienie TK z dnia 2 czerwca 2023 r., Kpt 1/17, LEX nr 3565259.

⁴³ Podział za: S. Wronkowska, Z. Ziemiński, M. Zieliński, *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974, s. 28.

łania jakiegokolwiek organu władzy publicznej opierały się na „pełnej swobodzie”. W istocie działania organów władzy publicznej zawsze muszą podlegać kontroli pod kątem legalności, co wiąże się z koniecznością ich działania „na podstawie i w granicach prawa”; pełna swoboda działania jest immanentną cechą organów w systemach autorytarnych oraz totalitarnych. Służy instrumentalizacji prawa (zdefiniowanej przez S. Wronkowską jako posługiwanie się prawem dla osiągnięcia celu niezajadującego akceptacji w danym porządku prawnym⁴⁴). W tym wypadku prawo posłużyło jako instrument ingerencji w toczące się postępowanie karne.

Argumentacja nowego Trybunału ostatecznie została, co zaskakujące, „pogrzebana” przez samego Prezydenta RP. W toku kryzysu narosłego wobec ułaskawienia M. Kamińskiego i M. Wąsika wydał on bowiem 23 stycznia 2024 r. postanowienie PU.117.45.2024. Przyznał w nim, że osoby te zostały skazane wyrokiem sądu mającym miejsce już po pierwszym prezydenckim akcie łaski. Co za tym idzie: Prezydent uznał orzeczenie sądowe kwestionujące jego kompetencję do udzielania abolicji indywidualnej.

Podsumowanie

Nie sposób przyjąć w demokratycznym państwie prawnym takiego rozumienia instytucji ułaskawienia, jak przedstawione przez Prezydenta RP i nieudolnie santonowane przez nowy Trybunał Konstytucyjny. Twierdzenie, iż prezydentowi RP przysługuje prawo do stosowania abolicji indywidualnej, kłóci się z rozumieniem abolicji w polskim porządku prawnym (ujmowanej jako generalna dekryminalizacja), a także z jego podstawowymi założeniami aksjologicznymi. Niedopuszczalna jest ingerencja żadnego organu pozaprocesowego w postępowanie karne, która wpływa na jego ostateczny efekt. W istocie dałoby to Prezydentowi możliwość ingerowania w każde toczące się w Polsce postępowanie, rolę „nadsędziego” i „nadprokuratora”. Omawiany przykład zastosowania instytucji ułaskawienia jest modelowym przypadkiem instrumentalizacji prawa, ponieważ w imię doraźnych politycznych korzyści Prezydent RP użył przyznanej mu konstytucyjnie kompetencji. Także działalność nowego Trybunału Konstytucyjnego w przedmiotowej sprawie jawi się jako przejaw instrumentalizacji prawa, gdyż Trybunał, wychodząc poza granicę swoich kompetencji, usiłował legitymizować naruszające prawo działania Prezydenta RP. Resumując, należy stanowczo i jednoznacznie stwierdzić, że w państwie demokratycznym Prezydentowi RP nie przysługuje i nie może przysługiwać prawo do stosowania abolicji indywidualnej.

⁴⁴ S. Wronkowska, *O woluntaryzmie...*, s. 15.

BIBLIOGRAFIA

- Baran, B. (2011). *Prawo łaski w polskim systemie prawnym na tle powszechnym*. Sosnowiec.
- Czarny, P. (2023). *Komentarz do art. 139*, [w:] P. Tuleja (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. LEX/el.
- Florczak-Wątor, M. (2018). *Abolicja indywidualna a prawo łaski Prezydenta. Glosa do wyroku TK z dnia 17 lipca 2018 r., K 9/17*. LEX/el.
- Garlicki, L. (2021). *Polskie prawo konstytucyjne*. Warszawa.
- Duda, A., Wąglorz, A. (2016). *Zakres przedmiotowy prawa łaski z art. 139 Konstytucji (o niedopuszczalności stosowania abolicji indywidualnej)*. „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 1: 51–70.
- Dudka, K. (2014). *Przedmiot ulaskawienia – zagadnienia wybrane*, [w:] P. Hofmański (red.), *Fiat iustitia pereat mundus. Księga jubileuszowa poświęcona Sędziemu Sądu Najwyższego Stanisławowi Zabłockiemu z okazji 40-lecia pracy zawodowej*. LEX/el.
- Hofmański, P., Stefański, R.A. (2016). *Abolicja*, [w:] R.A. Stefański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego*, t. 10, *Postępowanie przygotowawcze*. LEX/el.
- Hudzik, M. (2022). *Ogólne*, [w:] D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Orzecznictwo*. LEX/el.
- Kaczmarczyk-Kłak, K. (2013). *Prawo łaski w Polsce na tle porównawczym dawniej i współcześnie*. Rzeszów.
- Kardas, P., Giezek, J. (2016). *Konstytucyjne podstawy prezydenckiego prawa łaski a możliwość stosowania tzw. abolicji indywidualnej*. „Palestra” 1–2: 21–39.
- Kmieciak, R. (2017). *Jeszcze raz w sprawie abolicji indywidualnej*. „Prokuratura i Prawo” 12: 5–11.
- Kozłowski, K. (2013). *Prawo łaski Prezydenta RP. Historia. Regulacja. Praktyka*. Legalis/el.
- Kulesza, J. (2020). *Prawo łaski w świetle Konstytucji. Glosa do wyroku TK z dnia 17 lipca 2018 r., K 9/17*. „Państwo i Prawo” 2: 145–155.
- Kusak, M. (2022). *Ulaskawienie*, [w:] P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*. Warszawa.
- Masternak-Kubiak, M. (2017). *Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r. (I KZP 4/17)*. „Przegląd Sejmowy” 6: 238–246.
- Pach, M. (2017). *Glosa do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31.05.2017 (I KZP 4/17)*. „Kwartalnik Prawa Publicznego” 3: 123–136.
- Radajewski, M. (2016). *Ulaskawienie oskarżonego jako przesłanka umorzenia postępowania karnego. Glosa do wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 30.03.2016 r. (X Ka 57/16)*. „Przegląd Sejmowy” 10: 130–136.
- Rogozński, P. (2009). *Instytucja ulaskawienia w prawie polskim*. LEX/el.
- Sarnecki, P. (1999). *Komentarz do art. 139*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Warszawa: 3–4.
- Stefański, R.A. (2016). *Abolicja*, [w:] R.A. Stefański (red.), *System Prawa Karnego Procesowego*, t. 10, *Postępowanie przygotowawcze*. LEX/el.
- Wiliński, P. (2022). *Podstawowe pojęcia*, [w:] P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*. Warszawa.
- Wiliński, P. (2022). *Zasady procesu karnego*, [w:] P. Wiliński (red.), *Polski proces karny*. Warszawa.
- Woelke, H. (2023). *Prawo dostępu do informacji publicznej w dobie niepewności konstytucyjnej i instrumentalizacji prawa*. „Zeszyt Prawniczy UAM” 13: 143–154.
- Wronkowska, S. (2005). *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*. Poznań.
- Wronkowska, S. (2019). *O woluntaryzmie, instrumentalizacji i odpowiedzialności za prawo*. „Przegląd Konstytucyjny” 1: 9–15.
- Wronkowska, S., Ziemiński, Z., Zieliński, M. (1974). *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*. Warszawa.
- Zieliński, M. (2022). *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*. Poznań.